

Rodzaje ubranek niemowlęcych

Czyli garderoba pędraka dla opornych



Mąż zwierzył mi się ostatnio, że kiedy byłam w ciąży i chciał się nauczyć jak ubrać noworodka i niemowlę, nie mógł znaleźć w całej otchłani internetu ani jednego przystępnie napisanego instruktażu dla mężczyzn – przyszłych tatusiów. Innymi słowy, nikt nie wytłumaczył mu wystarczająco jasno i łopatologicznie co jest czym i czym to się je. Jakie są dokładnie, krok po kroku, rodzaje ubranek niemowlęcych.

Poniżej więc przedstawiam Wam efekt naszej wspólnej burzy mózgów, której efektem ma być jasny i przystępny przewodnik po maleńkich ciuszkach. A więc do dzieła!

Rodzaje ubranek niemowlęcych

Nie ukrywam, że i dla mnie jeszcze w ciąży czarną magią było co jest czym w poniższym zestawieniu i dlaczego właśnie tak się to nazywa. Postaram się więc dość jasno wytłumaczyć zawiłości tej skomplikowanej kwestii.



1. Body z długim lub krótkim rękawem

Dlaczego właśnie tak się nazywa?

Body, czyli z angielskiego ciało, w związku z tym zakrywa korpus, czyli główną część małego ciała. Proste, prawda? Zakłada się je bezpośrednio właśnie na ciało. Zapina się je w kroku na dwa lub trzy zatrzaski i tym różni się od koszulki lub kaftanika. Bez paniki, o nich będzie za chwilę.

Na co zwrócić uwagę?

Najlepsze body to takie rozpinane na całości na zatrzaski (czyli tak zwane body kopertowe). Każdy rodzic noworodka wie, że im mniej ubranek wkładanych przez głowę, tym lepiej. Kiedy dostałam takie body w prezencie (o ich istnieniu nie miałam wcześniej pojęcia!) byłam wniebowzięta. Produkuje je na przykład Coccodrillo.

2. Pajac (piżamka)

Dlaczego właśnie tak się nazywa?

Tak samo jak pajacyk, ma dwie ręce i dwie nogi. Tak mi się skojarzył, więc myślę, że to najprostszy sposób zapamiętania nazwy tego ubranka. Może być z zakrytymi lub odkrytymi stópkami, zapinane na zatrzaski lub na suwak.

Na co zwrócić uwagę?

Tutaj również warto zwrócić uwagę na to, aby ubranko rozpinano się na całej długości. Warto wystrzegać się pajaców zakładanych przez głowę i zapinanych tylko w kroku, bo przy małym dziecku jest to bardzo niewygodne. Kupując śliczne ubranka bez świadomości ich przydatności nabyłam kilka takich i potem moje dziecko miało je na sobie raz. Przy zapięciu na suwak we wszystkich ubrankach tego typu warto zwrócić uwagę, aby suwak przy szyjce osłonięty był kawałkiem materiału, co chroni malucha przed niepotrzebnymi podrażnieniami.

3. Śpiochy

Dlaczego właśnie tak się nazywają?

Wynalazek typowo polski i odchodzący już powoli do przeszłości. Kiedyś dzieci spały w takich śpiochach i zakładało się pod nie dodatkowo koszulkę lub kaftanik. Brrr. Nic bardziej niewygodnego i utrudniającego życie. Najlepiej ich po prostu nie kupować, bo są bez sensu.

Na co zwrócić uwagę?

Szczerze? Nie wiem, nie lubię, miałam może jedno, użyłam raz zmuszona jakąś ostateczną koniecznością.

4. Kaftaniki i koszulki

Dlaczego właśnie tak się nazywają?

No cóż, moje skojarzenie nie jest zbyt poprawne politycznie, ale bardzo mi pomogło w zapamiętaniu czym do licha jest ten nieszczęsny kaftanik. Skojarzył mi się z kaftanem bezpieczeństwa, ponieważ od koszulki różni się tylko tym, że jest zapinany lub zawiązywany. Pomyślcie o mnie ciepło kiedy kupicie swojemu brzdącowi jakiś ładny kaftanik. ☐

Na co zwrócić uwagę?

Gdybym drugi raz kompletowała wyprawkę, nie kupiłabym ani jednego kaftanika czy koszulki, z tego prostego względu, że dziecku leżącemu, pełzającemu i raczkującemu taka część garderoby będzie się cały czas zawijać i odsłaniać plecy. Niezbyt praktyczne.

5. Spodenki i półspiochy

Dlaczego właśnie tak się nazywają?

Spodenki to spodenki i nie wymagają tłumaczenia, prawda? Półspiochy natomiast to spiochy z odciętą górą, czyli spodenki z zakrytymi stopami.

Na co zwrócić uwagę?

Przy bardzo szczupłym dziecku warto zwrócić uwagę, żeby spodenki miały dość ścisłą gumkę w pasie lub troczki, które nie tylko będą udawały, że są troczkami (tak niestety robią GAP i F&F), ale będą nimi naprawdę (Pinokio, Coccodrillo). Bardzo szczupłe spodenki i legginsy można też dostać w Zarze. Co do półspiochów, również nie darzę ich zbyt dużą sympatią, ponieważ są dość niepraktyczne i niewygodne. Ciężko mi nawet

wytłumaczyć dlaczego. Najlepiej kupcie jedną parę i sami sprawdźcie czy Wam odpowiadają.

6. Rampers

Dlaczego właśnie tak się nazywa?

Nazwa pochodzi z języka angielskiego, więc po prostu trzeba ją zapamiętać, nie mam na to rady. Rampers to body ze spodenkami. Ten na grafice powyżej jest z kapturem, ale błagam, nie kupujcie leżącym maluchom ubranek z kapturem, bo są bardzo niewygodne. Nauczcie się na moich błędach.

Na co zwrócić uwagę?

Tutaj znowu skorzystam z okazji i podkreślę potrzebę zwrócenia uwagi na to, żeby ubranko rozpinało się na całej długości. Bez sensu są też takie zapinane z tyłu, unikajcie ich jak ognia (to samo tyczy się również pajaców).

Dodatki i okrycia wierzchnie



Tutaj będzie łatwiej, bo wszystko znamy już z większego lub mniejszego doświadczenia.

7. Czapeczki

Wiązane lub wsuwane, zależnie od tego czy nasz maluch toleruje węzełek pod brodą. Mój tolerował i chwala mu za to, bo jeszcze do niedawna każda jedna czapka zsuwała mu się samoistnie lub z pomocą małych zwinnych rączek.

8. Śliniaki

Warto podzielić śliniaki na dwie grupy, o których istnieniu nie miałam pojęcia kompletując wyprawkę. Śliniaki do jedzenia powinny mieć od spodu ceratkę izolującą resztki od ubranka, mogą być również całe ceratkowe lub silikonowe, ze zbiorniczkiem na niesforne resztki u dołu. Druga grupa to natomiast trójkątne bawełniane śliniaki przydatne przy

intensywnym ząbkowaniu, kiedy z bużki leci maluchowi dużo śliny. Chronią ubranko i warto ich mieć co najmniej kilka, bo w takich okresach dość często się je zmienia.

9. Skarpetki

Tu dużej filozofii nie ma. Przy dziecku raczkującym i chodzącym dobrze nabyć takie, które od spodu mają gumki antypoślizgowe. A poza tym *the sky is the limit*.

10. Kurtki i kombinezony

Trzeba uważać z rozmiarem tak, aby dziecko w nich nie tonęło, a jednocześnie żeby dało się jeszcze dołożyć pod spód bluzę lub sweterek. Dodatkowo zaletą będą wszyte rękawiczki. Góra suwaka chroniona kawałkiem materiału. Na jesieni warto również ubrać malucha w ciepły sweterek i grubą kamizelkę – mi bardzo przypadło do gustu takie połączenie

11. Sweterki i bluzy

Bez kapturów – takie są najwygodniejsze. I tutaj również co do pozostałych cech tych ubrań ogranicza nas tylko nasza wyobraźnia.

Jak łączyć te rodzaje ubrań niemowlęcych?

To, co najbardziej przerażało mojego męża, to łączenie poszczególnych elementów garderoby niemowlaka. Poniżej przedstawiam więc kilka możliwych kombinacji na cieplejsze i zimniejsze dni.

W taki sposób ubierałam synka po domu w chłodniejsze dni:



A tak w cieplejsze:



I w jeszcze cieplejsze ☐ Tu idealnym zamiennikiem był również rampers.



Tak ubrano mojego synka w szpitalu tuż po urodzeniu (chłodna wiosna). Body i skarpetki idą pod pajaca.



I trochę lżejsza wersja powyższego zestawienia:



Mam nadzieję, że mój przewodnik pokazujący rodzaje ubranek niemowlęcych przyda się opornym tatusiom i głodnym wiedzy mamusiom, kiedy będą poszukiwać informacji o rodzajach ubranek dla noworodka i niemowlaka i sposobach ich łączenia. Ja z przyjemnością odświeżyłam wspomnienia, więc mam nadzieję, że ta wiedza przyda się jak największej rzeszy świeżo upieczonych rodziców.

Przeczytaj też:

Prezenty dla niemowlaka i noworodka

Jedyna prawdziwa wyprawka, o której nikt Ci nie powie